

Ciemne chmury nad chińskimi prawnikami

1 lipca 2011

CHINY. Rząd chiński uruchomił serię bezwzględnych środków mających na celu zwiększenie kontroli nad zawodami prawniczymi i poskromienie prawników zajmujących się prawami człowieka.

Raport "Przeciw Prawu – Prześladowanie chińskich prawników zajmujących się prawami człowieka narasta." w szczegółowy sposób przedstawia nasilenie wysiłków państwa zmierzających do kontroli nad prawnikami na przestrzeni ostatnich dwóch lat, a w szczególności ostatnich miesięcy.

"Prawnicy zajmujący się prawami człowieka są poddawani nasilającym się działaniom, których celem jest ich uciszenie – od zawieszenia czy cofnięcia licencji do prześladowania, przymusowych zaginięć czy nawet tortur," powiedziała Catherine Baber, Z-ca Dyrektora Amnesty International ds. Azji i Pacyfiku.

Obawa rządu przed "Jaśminową Rewolucją" zainspirowaną przez Arabską Wiosną doprowadziła od lutego br. do aresztowań wielu krytyków rządu, aktywistów i internautów.

W ramach działań prewencyjnych rząd przeprowadza obławy na prawników zajmujących się sprawami takimi jak wolność religii, wolność wypowiedzi i prawo do ziemi.

"Państwo chińskie stara się manipulować prawem w celu złamania tych, których postrzega jako zagrożenie," powiedziała Catherine Baber. „Prawnicy zajmujący się prawami człowieka znaleźli się na celowniku, gdyż starają się korzystać z prawa w celu ochrony obywateli przed nadużyciami ze strony państwa. Rząd musi uwolnić aresztowanych lub przymusowo zaginionych i zapewnić ochronę podstawowych praw człowieka.”

Co roku prawnicy w Chinach są poddawani "rocznej cenie", która według wielu osób nie ma żadnych podstaw prawnych. Władze lokalne oceniają kancelarie prawnicze, podczas gdy indywidualni prawnicy są oceniani przez rzekomo niezależne stowarzyszenia prawników. Prawnicy, którzy odważyli się na prowadzenie „delikatnych” spraw dotyczących np. praw człowieka, często nie przechodzą tych ocen pomyślnie, co skutkuje odebraniem lub zawieszeniem licencji na wykonywanie zawodu.

Gdy roczna ocena i groźby nie spełnią swojego zadania mającego na celu zniechęcenie prawników do podejmowania takich spraw, są oni uciszani przez władze w sposób, który stanowi pogwałcenie międzynarodowych standardów praw człowieka, a nawet prawa chińskiego.

Naciski, zastraszanie i prześladowania, których doświadczają prawnicy zajmujący się prawami człowieka, doprowadziły do obniżenia ich liczby. Z ponad 204 000 prawników w Chinach, tylko kilka setek odważnych stać na podjęcie ryzyka zajmowania się sprawami, które dotyczą praw człowieka.

Nowe rozporządzenia wprowadzone w latach 2009-2010 zabraniają prawnikom obrony pewnych klientów, udzielania mediom komentarzy na temat swojej pracy czy wytykania zaniedbań ze strony sądu. Rozszerzona została również podstawa, na mocy której prawnicy mogą być oskarżeni o „podżeganie do działalności wywrotowej”.

Te działania sprawiły, że uzyskanie pomocy prawnej stało się jeszcze trudniejsze dla tych, którzy jej najbardziej potrzebują.

Dotyczy to osób prześladowanych za członkostwo w nieoficjalnych grupach religijnych, w tym Falun Gong, tybetańskich i ujgurskich demonstrantów, ofiar przymusowych wysiedleń, czy nawet tych, którzy odważyli się komentować działania rządu w odpowiedzi na katastrofy naturalne czy

sprawy związane z bezpieczeństwem żywności.

Osoby, które doświadczyły tortur czy bezprawnych zatrzymań są szczególnie narażone na nieodpowiednią reprezentację prawną. Przykłady mówią o osobach zagrożonych karą śmierci, oskarżonych na podstawie zeznań wymuszonych podczas tortur.

“Jeśli prawnicy boją się podejmowania “delikatnych spraw”, szczególnie tych dotyczących nadużyć ze strony władzy, Chińczycy nie mogą polegać na prawie do zadośćuczynienia, a urzędnicy mogą się cieszyć pełną bezkarnością,” powiedziała Catherine Baber. “Ten rodzaj represji ostatecznie podważy tylko zaufanie Chińczyków do ich przywódców.”

“Amnesty International wzywa rząd do przywrócenia licencji na wykonywanie zawodu prawnikom, którzy zostali zwieszeni za prowadzenia spraw związanych z prawami człowieka, zarządzania prawnikami tylko za pośrednictwem prawdziwie niezależnych stowarzyszeń prawniczych, zgodnie z zaleceniami nie tylko standardów międzynarodowych, ale także wielu Chińczyków.”

Źródło: [Amnesty International Polska](#)